

IV Powiatowy Bal Rolnika

Już raz czwarty odbył się w powiecie ostrzeszowskim Powiatowy Bal Rolnika. To jedyna tego typu impreza w naszym regionie, która łączy środowiska i organizacje wiejskie. Tradycją jest, że co roku zabawa odbywa się w innej gminie. Tym razem uczestnicy w wspólnej zabawie spotkali się 23 stycznia w sali OSP w Siedlikowie. Impreza połączona jest z uhonorowaniem wyróżniających się rolników w powiecie Pucharami Prezesa WIR, a w tym roku również z wręczeniem honorowych odznak „Zasłużony dla Rolnictwa”.

Swoją obecnością bal oświetlili: prezes WIR i poseł na Sejm RP Piotr Walkowski, poseł do Parlamentu Europejskiego Andrzej Grzyb z małżonką, starosta ostrzeszowski Lech Janicki z małżonką, który uhonorowany został odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa” ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Odzna-

czony zostali również: Anna Obiegła – Zasuń, Jan Piętak i Aleksander Kubczak. Puchary prezesa WIR otrzymali: Krzysztof Nowak z Siedlikowa, Rafał Noculak z Parzynowa, Paweł Wilkosz z Zalesia, Jerzy Frach z Chlewa, Kazimierz Szmał z Kraszewic, Waldemar Kofel z Klonu, Grzegorz Wójcicki z Kaliskowic Kaliskich, a w podziękowaniu za dobrą współpracę i zasługi w pracy na rzecz wsi - Krzysztof Lamek - Powiatowy Lekarz Weterynarii.

Specjalna nagroda za upowszechnianie hodowli koni w powiecie ostrzeszowskim, ufundowana przez posła A. Grzyba, trafiła do rąk pp. Marioli i Tadeusza Godków.

Zabawa przy suto zastawionych stołach, dobrej muzyce i miłej atmosferze trwała do białego rana.

Marlena Stefańska



Nieszczęśliwa miłość

Chcę się zabić, chcę już umrzeć. Ciągłe płaczę. Nie wiedziałem, że ja, chłopak, mogę wylać z siebie tyle łez. Nigdy wcześniej nie płakałem. Wszędzie ją widzę – jak idę po mieście, patrzę przez okno, nawet jak oglądam telewizję. Pierwszy raz doświadczyłem takiej miłości, chociaż miałem wcześniej inne dziewczyny. Gdy jestem blisko niej, nie mi wzięć nie trzeba, jestem szczęśliwy. Gdy jestem sam, to cierpię, ciągle o niej myślę. Ale ona mnie rzucała. Dlaczego ona mi to zrobiła? Kocham ją, wystarczy, żeby kiwnęła palcem, a zrobię wszystko, co zechce, byleby tylko mnie kochała. Ale ona chce, żebyśmy byli przyjaciółmi. To mnie dobiło. Lituje się nade mną. Okropne.

Płacz, to będzie pomagało. Chcesz uciec od tego cierpienia, ale od niego nie da się uciec. W życiu ludzie doświadczają cierpienia, na które nie można nic poradzić, a których – wydawałoby się

– nie można też znieść. Zakochanie się od dawna porównywane było do szaleństwa, choć oczywiście szaleństwem nie jest.

Ulgę przyniesie Ci rozmowa o tym, co się z Tobą dzieje. Człowiek, który będzie Cię rozumiał, może być nieoczekiwanym wsparciem w takich chwilach. Czasem są to rodzice, czasem przyjaciel, czasem przyjaciółka. Warto, abyś rozmawiał z kimś o swoich przeżyciach.

Ukojenie (przynajmniej chwilowe) może przynieść Ci pisanie. Pisz o tym, co czujesz. Cierpienie często otwiera w osobowości człowieka zupełnie nowe obszary. Brzmi to tajemniczo, ale faktycznie dzieje się tak, że gdy życie przynosi ból, człowiek zaczyna rozumieć świat inaczej, pełniej. Ty na przykład zrozumiałeś, że oferowanie przyjaźni zamiast miłości może być okrutne. Samo pisanie o tym, co teraz przeżywasz, przyniesie ci ulgę. Istnieją

badania, które pokazują, że ludzie, przelewający w ciężkich chwilach swój ból na papier, stają się zdrowsi. O wiele lepiej jest wyrażać uczucia niż je tłumić.

Może pocieszy Cię trochę to, że cierpienie, którego doświadczasz, oznacza dojrzewanie. To cierpienie doda Ci wrażliwości i mądrości. Bez doświadczenia takich uczuć trudno stać się dojrzałym, czułym i rozumnym człowiekiem. Jak mówił Terencjusz „Człowiekiem jestem i nic co ludzkie nie jest mi obce”. Kiepskie to pocieszenie, ale tak jest. Twoje dzisiejsze cierpienie może być w przyszłości bardzo ważne np. dla Twoich dzieci lub innych ludzi – jeśli doświadczą podobnego bólu, będziesz umiał zrozumieć, co się z nimi dzieje i pomóc im.

Zapamiętaj swoje cierpienie, bo ono z czasem przycichnie. Prawdopodobnie jednak na zawsze pozostanie w Tobie kropelka żalu i tęsknoty po tej miłości.

dr Marcin Florkowski
- psycholog



KURSY JĘZYKOWE

Zapisy na nowy semestr

angielski, niemiecki, francuski, włoski



UWAGA!
szkoła tworzy nową grupę języka angielskiego dla osób całkiem początkujących

www.novacentrum.pl
tel. 62 730 11 88

ul. Kaliska 10
Ostrzeszów

SONDA

Oblicza miłości

rozm. A. Pisula
fot. A. Halamunda



Przemysław Otwiaska
instruktor nauki jazdy

Prawdziwa miłość powinna być na całe życie. Coś innego oczywiście czuje się do żony, dziewczyny, inna jest miłość rodzica do dziecka. Trudno powiedzieć, jaka jeszcze może być miłość, na pewno miłość może być tragiczna - towarzyszy jej wtedy uczucie nieszczęścia, rozpacz, niespełnienia. Mamy także miłość spełnioną, w której partner trafia na właściwą partnerkę i wszystko się dobrze kończy, oraz miłość niespełnioną, w której można zauważyć jakieś braki, niedomówienia. Uważam, że możemy mieć wpływ na uczucia, w końcu sami wybieramy sobie partnerów – oczywiście to, czy ten ktoś odwzajemni nasze uczucie, to inna kwestia. Można powiedzieć, że prawdziwa miłość towarzyszy nam przez całe życie, nieprawdziwa będzie krótkotrwała, szybko się znuży. Oczywiście od urodzenia towarzyszy nam też miłość rodzicielska – przynajmniej wtedy, kiedy rodzina jest normalna, a nie patologiczna.



Żaklina Brzezińska i Ewelina Hanke
uczennice II LO w Ostrzeszowie

Miłość to wyjątkowe, najpiękniejsze uczucie, najważniejsze dla człowieka – każdemu daje szczęście. Oprócz miłości między kobietą a mężczyzną mamy też miłość rodzicielską, istnieje też pewna więź, która łączy przyjaciół – to też pewien rodzaj miłości – miłości przyjacielskiej. Bywa, że miłość jest spełniona, czyli taka z wzajemnością, kiedy czujemy się kochani i jest nam z tym dobrze, jest też miłość niespełniona, bez wzajemności, kiedy jedna osoba cierpi. Innym uczuciem trzeba nazwać „miłość do idola” – jest to raczej zauroczenie, fascynacja. Niektórzy mówią też np. „kocham piłąk nożną, kocham jakieś hobby” – to jest jednak raczej taka przenośnia – można coś bardzo lubić, ale nie jest tak, że bez tej pasji nie można żyć – natomiast bez drugiego człowieka czasami nie można. Miłość jest ślepa – jak przyjdzie, to przyjdzie – naszym zdaniem nie możemy mieć na nią wpływu. Owszem, możemy trochę jej pomóc, albo czasami też zaszkodzić.



Barbara Kucharska
krawcowa

Miłość jest najważniejszym uczuciem w życiu. Możemy kochać rodziców, męża, dziecko – istnieje kilka rodzajów miłości. Każda z tych miłości jest inna i w różnym stopniu są dla nas ważne w poszczególnych okresach życia – najważniejsze jednak, moim zdaniem, jest uczucie matki do dziecka. Miłość towarzyszy nam całe życie, od narodzin aż do późnej starości. Czasami ktoś kogoś kocha, lecz druga osoba tego nie odwzajemnia, jest też coś takiego jak miłość platoniczna. Myślę, że możemy mieć wpływ na miłość, jeżeli jesteśmy dla kogoś dobrzy, to ta osoba może to odwzajemnić. Miłość na pewno jest najważniejszą rzeczą w życiu, wszystko jakoś się układa, jeśli jej nie brakuje.



Agnieszka Nawrot-Gutowska
fryzjerka

Kochać można różnie, można kochać osobę najbliższą, ale kochać można też psa – pupilka. Wszystko to jest miłość, tyle że ma ona różne rozgałęzienia. Niektórzy mówią, że kochają jakiś kolor, że kochają jakiś budynek. Są różne oblicza miłości, od miłości prawdziwej, po jakieś uwielbienie czy fascynacje. Myślę, że mamy niewielki wpływ na miłość – jeżeli ona przychodzi, to po prostu jest, a jeżeli już jest, to trzeba o nią dbać. Jeżeli już trafimy na tę drugą połówkę jabłuszka, to musimy tę miłość pielęgnować, pracować nad nią, by przetrwała.



Tomasz Kubacki
bezrobotny

Miłość to uczucie do bliskiej osoby, które przede wszystkim wiąże się z wiernością. Miłość można okazywać na wiele sposobów, mężczyzna może okazać kobiecie, że ją kocha, obdarowując ją np. kwiatami, słodyczkami, podarkami. Miłość to także wspólne mile spędzanie czasu. Jest wiele odmian miłości – miłość między kobietą a mężczyzną, miłość matczyna. Na pewno miłością nie można nazwać fascynacji idolem. Uważam, że mamy wpływ na miłość, wiele zależy od tego, jak się zachowujemy, gdy już zwrócimy na siebie uwagę – czy mamy podobne charaktery, czy zgadzamy się w różnych sprawach. Oczywiście najpierw musimy tę miłość zdobyć, miłym gestem na pewno możemy sobie kogoś zjednać. Ale bywa i tak, że już na początku coś nie wypali.